



# Do lasów nie mają wstępu także myśliwi

Do lasów nie mają wstępu także myśliwi

Pojawiające się w mediach informacje, że wprowadzony zakaz wstępu do lasów nie obejmuje myśliwych, to nieprawda. Od 3 do 11 kwietnia myśliwi nie mogą organizować w lesie polowań ani – tak jak każdy inny obywatel – nawet przebywać w lasach.

Ograniczenia w dostępie do lasów, wynikają z zaleceń Głównego Inspektora Sanitarnego oraz decyzji Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego i są konsekwencją lawinowego wzrostu wizyt w lasach po zamknięciu terenów zielonych w miastach. Lasy w całej Polsce, w szczególności w pobliżu miast, zaczęły być oblegane. W cieplejsze dni, a zwłaszcza w weekend na szlakach był tłok, ludzie gromadzili się na leśnych parkingach i w miejscach wypoczynkowych. Urządzane były ogniska, imprezy i spotkania. Wytyczne nakazujące zachowanie dystansu społecznego były w lasach masowo łamane.

Według ekspertów wzmożone wycieczki do lasów i parków narodowych spowodowałyby transmisję wirusa na peryferia miast, co grozi pojawieniem się nowych ognisk zakażeń. Epidemiolodzy wskazują, że odnotowany wzrost zachorowań w ostatnich dniach jest właśnie skutkiem rozprężenia obserwowanego w czasie minionego ciepłego weekendu. Wcześniej zamknięte decyzjami dyrektorów niektóre parki narodowe (tatrzański, kampinoski) były wskazywane jako dobra praktyka przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się wirusa.

Rozporządzenie Rady Ministrów wprowadzające powszechny zakaz poruszania się, przewidziało możliwość przemieszczania się myśliwych realizujących obowiązki wynikające z prawa łowieckiego, jak np. ważne dla rolników szacowanie szkód łowieckich. Tym samym rozporządzeniem wprowadzono zakaz korzystania z terenów zielonych, czyli także lasów. Od tego zakazu nie przewidziano jednak wyjątku dla myśliwych.

Oznacza to, że myśliwi mogą się przemieszczać, ale poza zamkniętym obszarem, wyłącznie w celu szacowania szkód łowieckich, zabezpieczania pól rolników przed szkodami, dokonywania niezbędnych napraw lub wykonywania poleceń odpowiednich władz związanych zapobiegających rozprzestrzenianiu się Afrykańskiego Pomoru Świń, który zagraża polskim rolnikom. Jednak poza zamkniętymi terenami zielonymi.

Wprowadzone ograniczenia są tymczasowe, do soboty 11 kwietnia. Wytrzymajmy.



Im większe zaangażowanie w ograniczanie mobilności całego społeczeństwa, tym lepsze skutki naszej walki z pandemią koronawirusa.  
Zostańmy w domach, las poczeka!

**Data wydruku:** 05.07.2024 22:16:35

**Adres URL:**

<http://dnp.pl/aktualnosci/613-do-lasow-nie-maja-wstepu-takze-mysliwi.html>